

# Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel  
i świąt uroczystych w drukarni  
STANISŁAWA GIESZKOWSKIEGO.

№ 35.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście  
miesięcznie złotych sześć.

SOBOTA 13 Lutego 1847 roku.

## OBSERWACJE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R.			Stop. ciepła podl. Reau.	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	w miar. paryż.							
6	27"	0"	124	- 8°	6 0.	89 Pn Zachodni słaby	Chmuroo	
9	26	11,	624	- 3,	1 1	28 Pn. Wschodni „	Pogoda	
10	27	0,	570	- 10,	8 9	71 Pn. Wschodni „		

## Kundmachung.

Mit Beziehung auf die Kundmachungen vom 18ten und 26ten Jänner 1847. über den Einschluß des Krakauer Gebiets in den österreichischen Zollverband und über die Behandlung der vorhandenen Waarenvorräthe wird hiermit bekannt gemacht, daß zum zollfreien Absatze der in den §§. 5 und 9 der ersten Kundmachung aufgeführten Waarengattungen ausländischen Ursprungs im Krakauer Gebiete eine Frist von drei Monaten bewilligt wird.

Diese Frist läuft vom Tage des Zolleinschlusses d. J. vom 29ten Jänner und endet mit letztem April dieses Jahres.

Da die Verpflichtung zur Verzollung oder zur amtlichen Hinterlegung erst mit erstem Mai d. J. eintritt, so haben alle nach der obervvähnten ersten Kundmachung zur Erklärung ihrer Waarenvorräthe verpflichteten Partheien längstens bis 30 April 1847. den noch vorhandenen Waarentest auf die im §. 10 derselben Kundmachung angegebene Art anzumelden.

Die gefällsämliche Untersuchung und Constatirung der angemeldeten Waarenvorräthe beginnt mit 1ten Mai und muß mit 10ten desselben Monats beendet seyn, so daß mit 11 Mai d. J. die im §. 5 der ersten Kundmachung erwähnte Verzollbeschränkung mit den übrigen Provinzen der österreichischen Monarchie aufhört.

Bei der Vorlegung der im Grunde der Kundmachung vom 26 v. M. bis zum 14 Februar dieses Jahres zu erstatten gewesenen Waarenanmeldungen hat es zu verbleiben; doch wird die gefällsämliche Untersuchung und Constatirung der angemeldeten Waarenvorräthe nicht über diese, sondern erst über die kraft der obigen Bestimmung bis 30 April d. J. zu überreichenden Anmeldungen vorgenommen werden.

Krakau am 12 Februar 1847.

Moriz Graf Deym  
k. k. Hofkommissär.

## OBWIESZCZENIE.

Odnosnie do obwieszczenia pod dniem 18 i 26 Stycznia 1847, o wcieleniu territorium Krakowskiego w celny obręb Austriacki, i względem postępowania z znajdującymi się zapasami towarów, ogłasza się niniejszém: że na wyprzedaż wolną od opłaty cła, w §§. 5tym i 9tym pierwszego obwieszczenia wymienionych gatunków towarów zagranicznego pochodzenia, w kraju krakowskim trzechmiesięczny termin dozwołohym zostaje.

Termin ten poczyna się od dnia wcielenia w obręb celny, to jest od 29 Stycznia, i kończy się z dniem ostatnim Kwietnia r. b.

Gdy obowiązek opłat celnych, albo urzędowego złożenia towarów na skład, dopiero z dniem 1 Maja r. b. zaczyna się, przeto strony wedle wyżej wspomnianego pierwszego obwieszczenia, do zadeklarowania swoich zapasów zobowiązane, najdalej do 30go Kwietnia 1847. — pozostały jeszcze zapas towarów, w sposobie §. 10tym obwieszczenia przepisany, zadeklarować maja.

Poborowo-urzędowa rewizya i sprawdzanie zadeklarowanych zapasów towarów, rozpoczyna się z dniem 1 Maja, i z dniem 10 ukończone być muszą, — tak, ażeby z dniem 11tym tegoż miesiąca w §. 5tym pierwszego obwieszczenia wspomniane ograniczenie zwzrązków handlowych z resztą prowincyi Monarchii Austriackiej, ustać mogło.

Obowiązek składania deklaracyi towarów, na zasadzie obwieszczenia z dnia 26 z. m. po dzień 14 Lutego r. b. wymagany, utrzymuje się w swój mocy; jednakże podatkowo urzędowe dochodzenie i sprawdzanie zadeklarowanych zapasów towarów, nie wedlug tych, — lecz mocą niniejszego postanowienia, dopiero wedle podać się mających deklaracyi po dzień 30 Kwietnia, przedsięwzięte zostaną.

Kraków dnia 12 Lutego 1847 r.

Maurycy Hr. DEYM  
C. K. Kommissarz Nadworny.

## Wiadomości zagraniczne.

— Londyn 25 Stycznia. —

Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej lord John Russell przedstawił kwestyę irlandzką i środki, jakich rząd chwycić się zamierza dla zaradzenia tamecznej nędzy: „Czuje rzekł on, że nie potrzebuje prosić o pobłażanie izby, gdy mi przychodzi mówić o sprawach Irlandyi. Przedstawię najprzód stan Irlandyi, gdy się objawiła ostatnia klęska, a następnie skreślę fakta zdarzone w przeciągu czasu rozdzielającym oba posiedzenia, oraz środki, których się chwycono stósownie do postanowień parlamentu. Przedstawię o ile te środki pokazały się skutecznymi odpowiednio do żywiołnej o nich nadziei, i o ile rząd uważa je za niedostateczne; powiem także, co rząd zrobić zamysła w dzisiejszych okolicznościach. Wówczas prosić będę izby o zwrócenie całej swęj uwagi na środki, któremi rząd pragnie polepszyć ogólne położenie Irlandyi i które mają służyć za podstawę silnego systemu prawodawstwa. Następnie dotknie niektórych innych kwestyj, któremi rząd musi się zająć, których jednak nie miał czasu dostatecznie rozebrać, by ten rozbiór pewnym środkiem za podstawę mógł służyć. W końcu żądać będę od parlamentu upoważnienia do podania dwóch bilów, z których jeden będzie miał na celu uzyskanie zatwierdzenia dla pewnych postanowień lorda namiestnika Irlandyi, drugi ulepszenie uprawy roli. Sprawozdania komisarzy ubogich wykazują w całej straszliwej nagości okropną nędzę, w jaką pogrążonemi zostały klasy pracujące w Irlandyi, ich niemożność walczenia przeciw wzrastającemu złemu, które Opatrzność na nich zesłała. Głód trawiący dziś ową część królestw zjednoczonych nie ma przykładu w naszych rocznikach, porównać go ledwie można z brakiem który panował w XIII. wieku.“

Mowca przechodzi tutaj do środków, jakich rząd się chwycił w czasie odroczenia parlamentu i wykazuje, że wskutek ogromu i nadzwyczajności tych przedsięwzięć, koniecznemi były błędy i nadużycia. Główną trudność stanowi utworzenie prac pożytecznych; dla tego rząd podaje projekt, by w każdym okręgu Irlandyi ustanowionemi zostały komitety dobroczynne, którymby wolno było przyjmować podpisy, zbierać datki, przyjmować dary rządu i pieniądze z tych rozmaitych źródeł wpływające obracać na zakupy żywności, która ma być rozdawaną pomiędzy lud, by ten mógł przy pracy mieć utrzymanie; władze irlandzkie plan ten dobrym znalazły. Co zaś do zwrotu zaforzuszowanych summ, sprawiedliwość nie pozwala, by ten ciężły wyłącznie na irlandzkich właścicielach, dla tego rząd podaje projekt, aby połowa tego ciężaru na kasę państwa spadała, by rocznie pewną sumę wypłacano, której połowę tylko irlandzcy właściciele składać mają. Dotąd forzuszowane summy wziętemi są z ukonsolidowanych funduszów i do-

ład nie wydano żadnych nowych bonów na skarb. Projekt ten żąda, by summy owe w przeciągu lat 22 zupełnie zwróconemi zostały. Rząd ma zamiar forzuszować irlandzkim właścicielom na kupno nasienia i t. p. 5 milion. f. st., które mają oni zwrócić przed końcem grudnia; dzierżawcy nie mają prawa do podobnych forzuszów. W ten sposób wprowadzie rząd nie może zmienić braku w dobytek, ale podaje przez to środek ulepszenia roli, wywołuje roboty, które przedstawia ludowi dostateczne zajęcie i dają zapomogę ubogim. Dalej, odparłszy zarzuty czynione rządowi przez irlandzkich właścicieli gruntowych, minister przechodzi do szczegółowych środków. Chodzi najprzód o danie większego rozwinięcia prawu o osuszaniu i użyznianiu gruntu; na ten cel wyznacza się summa 1 mil. f. st. Jeżeli właściciel chce swą ziemię sprzedać; wolno mu to uczynić, jeżeli zaś nie chce ani jej ulepszyć, ani też jej sprzedać, wówczas wolno rządowi odebrać mu rolę za wynagrodzeniem 2 i pół szyl. za morgę. Grunt tym sposobem nabyty przez rząd ma być sprzedanym lub wydzierżawionym cząstkami po 30—40 mórg tak, że rząd nie będzie się zajmował uprawą. Samo z siebie wynika, że na gruntach tych mają być założonemi mieszkania i wyciętymi drogi do komunikacyj. W ten sposób urządzi się posiadłości dla wielu małych dzierżawców i uformuje się podstawa do tak ważnej klasy małych właścicieli. Z tego rozdziału gruntu spodziewać się należy najlepszych skutków jak tego dowodzi hrabstwo Armagh, gdzie grunt jest jak najbardziej rozdzielonym a mieszkańcy są najzamożniejsi. Co do zapomogi ubogim, rząd mniema, że nie należy ograniczać się na domach pracy. Potrzeba jak najspieszniej zatwierdzić bil, któryby upoważniał inspektorów do wyszukiwania po domach i wspierania słabych i chorych, słowem wspierania wszystkich, którzy tylko nie mogą sobie na chleb zarobić; wolno także inspektorom w razie przepelnienia domów pracy, wspierać nawet ubogich za murami tychże domów mieszkających, ale wówczas zasiłki tym udzielane być winny w naturze. Mają być także mianowanemi urzędnicy dobroczynni, którzy w nadzwyczajnych wypadkach chwilową pomoc nieść mają.

Przy odejściu poczty posiedzenie jeszcze trwało.

Parostatek *Zenobia* przybył tutaj wczoraj z wiadomościami z New York do 6 stycznia. Wiadomości te nie obejmują przecież nic nowego jak odezwę prezydenta Polk do kongresu, w której podaje projekt mianowania generała namiestnika głównie dowodzącego wojskami przeciw Meksykowi.

— Madryt 20 Stycznia. —

Kiedy tutaj w Hiszpanii generał Flores uzbierał swą wyprawę przeciw rzpltej Escudador, by ztamtąd podbić sąsiednie rzplte i w ten sposób zdobyć nowe królestwo; jedna z tych rzpltych Peru, której niezależności jeszcze Hi-

szpania nie uznała, wysłała dwóch pełnomocników, panów Ilaregui i Mosquera do Europy, by wejść w układy z rządem hiszpańskim. W Londynie dowiedzieli się oni o zamiarach generała Flores, a gdy pan Mosquera pozostał w Europie, p. Ilaregui wrócił do Peru, przestawszy wprzód notę do posta hiszpańskiego w Londynie i do tutejszego rządu, w której oświadcza, że jego rząd uważa pozwolenie na uzbrojenie za krok nieprzyjacielski. Podobne oświadczenia złożyli reprezentanci rzeczypospolitych Escuator, Nowej Grenady, Boliwii i Chili. Na wczorajszym posiedzeniu senatu, pan Garcia Gayena dotknął téj okoliczności. Powstawał na ministrów, że obrazili równie zasady prawa narodów jak i zdrowej polityki i zgubne przeto skutki na kraj wywołali. W końcu potępił ministrów, że w całej téj sprawie schylił czoła przed widzialną chociaż ukrytą dłoń, a to jedynie by swe wydziały zatrzymać. Prezes rady ministrów odrzekł na to: „Rząd nie wie o wyprawie wspomnionéj. Rząd daje słowo, że żadna wyprawa przeciw Rzeczypospolitéj Escuator lub innemu państwu Ameryki z portów Hiszpanii nie wypłynie. Ponieważ nie uznaliśmy Peru jako państwa, przeto na jego przedstawienie nie zwracaliśmy uwagi. Nieprzyjazne noty Peru względem nas, dotąd cofniętymi nie zostały. Prezes senatu (pan Villuma) może dać o tém świadectwo. Rzeczpospolita skonfiskowała dobra które on tam posiada. Powtarzam, iż rząd nie ma żadnego udziału w wyprawie generała Flores i nie pozwoli, by wypłynęła z Hiszpanii. — Minister spraw wewnętrznych twierdził nawet, iż rząd nie miał żadnej wiadomości o uzbrojeniach generała Flores. Niechęć senatu, na tak widoczną pogardę prawdy, objawiła się w zarzutach czynionych przez najpoważniejszych senatorów. Generał Concha oświadczył nawet, że drogą urzędową zawiadomił ministra wojny o wszystkich werbunkach i działaniach generała Flores, ale że minister wojny polecał wszystkim władzom wojskowym, by działaniom generała Flores wszelką pomoc udzielali.

— *Stany Zjednoczone.* —

*Londyn 25 Stycznia.* Ostatnie wiadomości z New-Jorku przywiezione parostatkiem *Anglo-Saxon*, dochodzą do dnia 5 stycznia i

donoszą, że izba reprezentantów projekt podwyższenia cła od kawy i herbaty większością 115 przeciw 48 głosom jako niestosowny (inexpedient) odrzuciła. — Według *Boston Daily*, spodziewano się w krótkce odezwy prezydenta w której żądać ma mianowania generała-namiestnika głównie dowodzącego wojskami przeznaczonemi przeciw Meksykowi. Najwyższy stopień w wojsku Stan. Zjedn. jest, jak wiadomo, stopień generał-majora.

Generał Scot w d. 13 odjechał do Tampico i New-Orleanu. Według ostatnich raportów z Tampico, w bliskości tego miasta miał się pokazać znaczny oddział jazdy. Z *Metamoras* 2 amerykańskie pułki piechoty i pułk jazdy, w ogóle 1800 ludzi ruszyły do Tampico. W *Metamoras* choroby panowały pomiędzy wojskiem. Droga z Camargo do Monterey była tak niepewną, że wielu Amerykanów zamordowano. Z Monterey dowiadujemy się, że generał Taylor z dywizją i częścią jednéj brygady, wyruszył ku Victoria w dniu 12 grud. Generał Urea ma stać z 6,000 Meksykanów w Victoria, a generał Santana z 28,000 w San Luis. Ten ostatni kazał wsadzić podobno do więzienia generała Ampudia i innych oficerów za tchórzostwo. Amerykański generał Wood stoi w Parras, a generał Worth w Sathillo.

W Meksyku miały miejsce zaburzenia. Tabasco nieukontentowane tém, że ową prowincyę w czasie napadu komodora Perry bez obrony zostawiono, ogłosiło się niezależném. Yucatan był wzburzony, a w Campeche lud stanowczo się oświadczył przeciw przywróceniu rządu centralnego.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 11 do dnia 12 Lutego.*

Bienkowski Franciszek, Mikoszewski Felix, Wróblewski Stefan ob., Cielenkiewicz Ignacy, z Polski, -- Sattig Ernest, Cieńska Jozefina ob., Klugherz Jan, Bauer, z Pruss.

*Wyjechali z Krakowa.*

Zaborowski Konstanty ob., do Galicyi; -- Chodylska Julia, do Polski; -- Kohn Fryderyk, Weber Teodor, Novack Franciszek, do Pruss.

## Doniesienia Urzędowe.

PISARZ CES. KRÓL. TRYBUNAŁU

*Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż na żądanie Star. Salomoda Blumenstoka w mieście Żydowskim przy Krakowie pod L. 56 zamieszkałego sprzedaną zostanie przez licytacyę publiczną w drodze przymuszonego wywłaszczenia kamienica o dwóch piętrach pod L. 147/8 w gm. VI na Kazimierzu przy Krakowie sto-

jąca, na wschód z ulicą czyli placem do Wiaty prowadzącym, na południe z domem Star. Gołdy Rejnerowy Nro 149, na zachód frontem z placem Wolnica zwanym, na północ z ulicą S. Wawrzyńca granicząca, do Star. Józefa i Sory Mondscheinów małżonków należąca, a to na satysfakcyę summy złp. 5000 kapitałnej oraz zaległych procentów i kosztów do Obligu pod d. 18 Stycznia 1846 r. przed Notaryuszem

Marcinem Strzelbickim przez tychże Mondscheinów małżonków na rzecz Salomona Blumenstocka zeznanego na realności pod L. 147/8 hypotecznie ubezpieczonej i na imie tegoż uregulowanej.

Zajęcie tej realności skutecznił Paweł Więckowski Komornik Sądowy w dniu 14 i następnych dni Sierpnia 1846 r. którego treść do Wykazu hypotecznego zajętej realności pod dniem 23 Października 1846 r. do L. 944 Dzien. hyp. wnieśioną została.

Cena szacunkowa i warunki licytacji zajętej realności Mondscheinów wyrokiem Ces. Król. Trybunału Wydz. II. z d. 17 Grudnia 1846 r. prawomocnym ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa zajętej kamienicy pod L. 147/8 na Kazimierzu przy Krakowie w g. VI. stojącej stosownie do aktu oszacowania takowej pod dniem 18 Lipca 1834 roku i 24 Kwietnia 1839 r. uustąpionego, ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie złp. 87,430, która na trzecim terminie licytacji w braku chęci kupna mających do 2/3 części to jest do summy złp. 58,286 gr. 20 zniżoną zostanie.

2) Chęć kupna mający złożą na *vadum* 1/10 część ceny szacunkowej powyższym warunkiem w summie złp. 87,430 ustanowionej to jest sumę złp. 8743.

3) Nabywca zapłaci wszelkie koszta popierania licytacji a to zaraz po prawomocności wyroku też koszta zasądzającego do rąk i za kwitem Adwokata sprzedaż popierającego, również obowiązany będzie zapłacić podatki należące gdyby się jakie okazały stosownie do przepisów prawa.

4) Widerkauffy i summy instytucyjne Wykazem hypotecznym objęte pozostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania od takowych przez nabywcę procentu po 5/100 od daty nabycia nie czekając skutków ukończenia klasyfikacji.

5) Wypłaty warunkiem 2 i 3 licytacji wymienione nabywca potrąci sobie z ceny wylicytowanej resztującą zaś sumę do uzupełnienia ceny szacunkowej przy realności pozostałą wypłaci za assygnacjami sądowymi po prawomocności wyroku klasyfikacyjnego z procentem 5/100 od daty nabycia.

6) Niedopelniający któregokolwiek warunku

licytacyi nabywca utraci *vadum* na korzyść wierzycieli i dłużników, oprócz tego nowa licytacja na koszt i niebezpieczeństwo zawodnego nabywcy a nigdy na jego korzyść ogłoszoną będzie.

7) Gdyby kto w ciągu tygodnia po stanowczym przysądzeniu o 1/8 część ceny wylicytowanej zaofiarował więcej, obowiązany będzie takową złożyć w Depozyt Sądowy wraz z *vadum* i dopełnić formalności prawem przepisanych.

8) Po dopełnieniu warunku 2 i 3 licytacji nabywca otrzyma dekret dziedzictwa i odtąd wszelkie korzyści z nabytej realności do niego należać będą z obowiązkiem jednak dotrzymywania mieszkańców do kwartału gdyby się ciż znajdowali.

Sprzedaż wspomniona odbywać się będzie na Audyencji C. K. Trybunału M. Krakowa, przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 w Krakowie zwykle od godziny 10 rano posiadająca swe odbywającego za popieraniem Adwokata Jana Kantego Kleszczyńskiego O. P. M. przy głównym Rynku w Krakowie pod L. 20 mieszkającego.

Do której wyznaczają się trzy terminy:

- |                         |           |
|-------------------------|-----------|
| 1. na dzień 23 Kwietnia | } 1847 r. |
| 2. na dzień 28 Maja     |           |
| 3. na dzień 2 Lipca     |           |

Wzywają się przeto na takową licytacją wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele, prawo rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacji pod prekluzją zgłosili, i prawa swe przy ustanowieniu Adwokata pod prekluzją złożyli.

Kraków d. 10 Lutego 1847 roku.


*Widerakiewicz.*

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: koez, bryczka najdyczanka, odzież mężka, bielizna i łańcuch złoty, będą dnia 16 Lutego r. b. o godzinie 10tej z rana, przed Sukienniami Miasta Krakowa; a zaś trzy konie i klacz tegoż samego dnia, lecz o godzinie 12 w południe, na końskim Targowisku na Kleparzu przy Krakowie przez publiczną licytacją sprzedane.

Kraków d. 10 Lutego 1847 r.

*Dziarkowski Kom. Sąd.*

## Doniesienie prywatne.

 KAMIENICA przy ulicy Floryańskiej pod N. 547 położona o 3 piątrach — tudzież DWOREK na Przedmieściu Lubicz pod N. 192 naprzeciw Dworca kolei żelaznej położony z dużym Ogrodem i gruntami ornymi, jest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość u Właściciela w Dworku zamieszkałego powziąć można.